

Sygn. akt VI RC 322/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anita Morwińska-Sobiecka

Protokolant: sekretarz sądowy Błażej Jurkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 roku w Bydgoszczy

na rozprawie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko M. K. (1)

o uchylenie alimentów

1. uchyla rentę alimentacyjną z dniem 1 maja 2016 roku zasądzoną od powoda R. K. na rzecz pozwanego M. K. (1) w kwocie 400 zł /czteryście złotych/ miesięcznie – orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 16 grudnia 2003 roku w sprawie o sygn. X RC 1526/03,
2. oddała powództwo w pozostałym zakresie,
3. nie obciąża stron kosztami sądowymi, które przejąć na rachunek Skarbu Państwa,
4. zasądza od pozwanego M. K. (1) na rzecz powoda R. K. kwotę 240 /dwieście czterdzieści złotych/ tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 maja 2016 roku powód R. K. wniósł o uchylenie obowiązku alimentacyjnego wobec syna M. K. (1) orzeczonego wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 16 grudnia 2003 roku w sprawie X RC 1526/03 od dnia 10 listopada 2010 roku.

W uzasadnieniu powód podkreślił, iż syn 9 listopada 2010 r. ukończył 18 lat i obowiązek alimentacyjny winien zostać uchylony z uwagi na fakt, iż pozwany nie kontynuuje nauki. Powód wskazywał, iż syn celowo przedłuża naukę i od 5 lat powtarza pierwszą klasę liceum. W uzasadnieniu powód również powołał się na swój obowiązek alimentacyjny wobec innych dzieci i na nie za dobrą własną sytuację finansową (k. 2-3)

W odpowiedzi na pozew pozwany M. K. (1) wniósł o oddalenie powództwa, wskazując, że kontynuuje naukę w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych w S., gdzie mieszka jego prababcia oraz gdzie ma licznych znajomych. Ponadto cierpi na Zespół (...) z (...). Pozwany podkreślił, iż nie jest w stanie się sam utrzymać. Koszty własnego utrzymania określił kwotą ok. 825 zł miesięcznie. Według pozwanego ojciec zarabia ok. 10.000 zł miesięcznie a jego mama jedynie 1800 zł netto miesięcznie (k. 22-24)

Po przeprowadzeniu postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił, co następuje:

M. K. (1) urodzony (...) pochodzi ze związku małżeńskiego R. K. i M. K. (2). Już w trakcie trwania małżeństwa rodzice małoletniego wówczas M. rozeszli się, a powód został obciążony obowiązkiem alimentacyjnym.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 16 grudnia 2003 roku rozwiązano małżeństwo stron R. K. i M. K. (2) przez rozwód bez orzekania o winie oraz podwyższono od R. K. na rzecz małoletniego wówczas M. K. (1) alimenty z kwoty 350 zł do kwoty 400 zł miesięcznie.

dowód : sygn. akt XRC 1526/03 (wyrok SO w Bydgoszczy k. 13-13v).

Powód R. K. jest obecnie zatrudniony w firmie (...) jako agent finansowy z dochodem około 2.200 zł. Firma zapewnia mu mieszkanie służbowe, za które nie musi płacić oraz samochód. Na swoim utrzymaniu ma jeszcze dwóch synów S. i R. w wieku 17 i 15 lat, na których płaci alimenty w wysokości po 500 zł.

Powód w latach 2009 – 2013 prowadził działalność gospodarczą, z działalności tej ma zaległości w ZUS na kwotę prawie 40.000 zł. Zawarł układ ratalny z ZUS' em i przez 12 miesięcy będzie płacił 300 zł miesięcznie, a przez następne 48 miesięcy 750 zł miesięcznie.

Powód z tytułu alimentów wobec powoda ma zaległości na kwotę około 15.000 zł. Toczy się postępowanie egzekucyjne.

dowód : zeznania powoda R. K. k. 79v-80, zaświadczenie o zarobkach k. 6;

Pozwany M. K. (1) ma przyznane świadczenie pielęgnacyjne w wysokości 153 zł miesięcznie. Składał wniosek o rentę, jednak dostał z ZUS-u odmowę z uwagi na fakt, iż może podejmować pracę.

Pozwany w dniu 9 listopada 2010 roku ukończył 18 lat. Po gimnazjum naukę kontynuował w Liceum Ogólnokształcącym nr (...) i nr 12 w G. w systemie dziennym. Nie zaliczył pierwszej klasy. Został wyrzucony za groźby wobec byłej dziewczyny, za co został skazany. Chodził też do szkoły zawodowej w I. o profilu gastronomicznym, do (...) w T. i P. oraz w L., których również nie zaliczył (nie ukończył nawet I klasy). Nie próbował podjąć nauki w szkole specjalnej bądź zawodowej. Obecnie jest uczniem Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych w S., z której to szkoły był wcześniej dwukrotnie skreślany z listy słuchaczy w dniu 17 maja 2015 roku i 28 stycznia 2016 roku z powodu nie klasyfikacji ze wszystkich przedmiotów. We wrześniu i październiku 2016 roku nie był ani razu na zajęciach.

Pozwany ma zdolności językowe i łatwo przyswaja języki obce. Chciałby zostać tłumaczem języka niemieckiego.

dowód : zeznania powoda R. K. k.79v-80, zeznania pozwanego M. K. (1) k. 100-100v, zeznania świadka M. K. (2) k. 62v-63; zeznania świadka A. J. k. 79-79v; zeznania świadka A. S. k. 99-99v., zaświadczenie ze szkoły k. 27-29; k. 75, kosztorys wydatków k. 30-31, pismo ze szkoły k. 92-93;

U pozwanego zdiagnozowano Zespół (...). Jest pod opieką (...). Ma orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił przyznania mu renty uznając, że jest zdolny do pracy. Był na obserwacji psychiatrycznej przez dwa tygodnie w szpitalu w S..

dowód : zeznania świadka M. K. (2) k. 62v-63; zeznania świadka A. S. k. 99-99v., historia choroby k. 32-48; orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 74;

Pozwany jedynie wpisywał się na lisy uczniów poszczególnych szkół dla dorosłych. Nie podejmował nauki, nie uczęszczał na zajęcia. Na terenie kraju podpisywał umowy z operatorami sieci komórkowych i pobierał telefony komórkowe, które następnie sprzedawał, ale nie wywiązywał się z umów. W ten sposób wpadł w długi na kwotę – według oświadczenia pozwanego – kwotę 3.000 złotych. Kiedy w Polsce odmawiano mu już udzielania kredytów czy to zakupów w systemie ratalnym to wyjechał do Niemiec, gdzie przebywał przez 3 miesiące w poszukiwaniu pracy.

Pracował w Niemczech krótko na stacji benzynowej, jak również pobrał na umowę z operatorami sieci komórkowych telefony, które sprzedał, w ten sposób wpadł w zadłużenie na kwotę ok. 3.000 euro.

Pozwany pracował również w magazynie oraz w MC D.. Pracę jednak tracił, był zbyt wolny.

Pozwany w ostatnim czasie był również na Ukrainie w celach wypoczynkowych. Ponadto zawiera wiele znajomości z kobietami przez Internet. Jeździł do swojej dziewczyny do P.. Zdarza mu się jeździć do S., tam ma wielu znajomych. Pozostaje wówczas na utrzymaniu babci.

Obecnie pozwany mieszka i pracuje w Wielkiej Brytanii i zarabia około 200 funtów tygodniowo. (...) pomaga mu rodzina.

dowód : zeznania pozwanego M. K. (1) k. 100-101, zeznania powoda R. K. k.79v-80, zeznania świadka M. K. (2) k. 62v-63; zeznania świadka M. B. k. 78v-79; zeznania świadka A. J. k. 79-79v; zeznania świadka A. S. k. 99-99v; zeznania świadka S. K. k. 99v-100.

Matka pozwanego M. K. (2) od czerwca 2016 roku jest osobą bezrobotną. Otrzymuje świadczenie chorobowe w wysokości 1.800 zł miesięcznie. Jest obciążona kredytem hipotecznym, którego rata wynosi 1.700 zł miesięcznie. Bank wypowiedział jej umowę. Ma samochód T. (...) również na kredyt. Od kilku miesięcy nie spłaca swoich zobowiązań kredytowych. Pomagają jej rodzice i przyjaciele.

dowód : zeznania świadka M. K. (3) k. 62v-63; świadectwo pracy k. 76-77.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom powoda R. K. w całości, uznając je za logiczne i spójne. Powód wskazał na swoje dochody, wydatki oraz przedstawił sytuację pozwanego ze swojego punktu widzenia. Wskazał, że zachowanie pozwanego nie wynika z jego choroby, a z lekceważącego podejścia do życia, a brak ukończenia przez pozwanego chociaż jednej klasy jakiegokolwiek szkoły jest wynikiem lenistwa i braku uczęszczania na zajęcia. Dlatego nie chce już dalej alimentować syna.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom pozwanego M. K. (1) jedynie w części, w której przedstawił swoją sytuację życiową i zadłużeń. Na wiarygodność nie zasługują, zaś jego twierdzenia, co do edukacji, jego woli ukończenia szkoły, gdyż coś zupełnie przeciwnego wynika z przeprowadzonego postępowania. Pozwany twierdził, że nie zaliczał szkół gdyż miał problemy dydaktyczne, głównie z matematyki. Wiąże to pozwany i jego matka z jego stanem zdrowia. Gdy tymczasem z materiału dowodowego jasno wynika, że pozwany został skreślony z listy słuchaczy z uwagi na nieklasyfikację ze wszystkich przedmiotów, a w obecnym roku szkolnym we wrześniu i październiku nie był ani razu na zajęciach. Zdaniem Sądu zapisywanie się do różnych szkół, na terenie całego kraju (G., S., I., T., L.) przez pozwanego miało jedynie na celu przedłużenie obowiązku alimentacyjnego od powoda.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka M. K. (2) jedynie w części, matki pozwanego, w zakresie w jakim podawała ilość prób ukończenia przez pozwanego szkoły. W pozostałym zakresie sąd odmówił tym zeznaniom waloru wiarygodności, dlatego, iż pozwana tłumaczy niepowodzenia szkolne syna jego stanem zdrowia, co nie znajduje potwierdzenia w aktach sprawy. Według matki, pozwany nie może pracować bo jest osobą schorowaną, co również nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym. Pozwanemu odmówiono przyznania renty, uznając go za osobę zdolną do pracy, zresztą sam pozwany potwierdził, iż jest do niej zdolny podejmując się pracy tak na terenie Niemiec jak i aktualnie na terenie Wielkiej Brytanii. Matka pozwanego swoimi zeznaniami przybrała postawę ochronną wobec syna i nie była w nich obiektywna. Sąd w świetle pozostałego zgromadzonego materiału dowodowego nie mógł podzielić oceny świadka co do sytuacji życiowej jak i zarobkowej pozwanego.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadków A. J., M. B., A. S. i S. K. w zakresie w jakim wskazywali na ilość podejmowanych prób ukończenia przez pozwanego szkoły, jego tryb życia, wyjazdy. Pomimo iż świadkowie ze strony powodowej jak i pozwanej wskazywali na odmienne motywacje zachowania pozwanego, to jednak jest to jedynie ich subiektywna ocena i nie ma znaczenia dla wiarygodności ich zeznań, której dokonuje ostatecznie sąd.

Za bardzo przydatny Sąd uznał także pozostały materiał dowodowy w postaci dołączonych do akt dokumentów, które pozwoliły na ustalenie sytuacji stron. Wartość dowodowa dokumentów zaliczonych w poczet dowodów zdaniem Sądu nie budzi żadnych wątpliwości szczególnie ze względu na ich urzędowe pochodzenie. Również żadna ze stron nie podważała ich wiarygodności.

Sąd zważył, co następuje:

Po analizie przeprowadzonych w sprawie dowodów, Sąd kierując się swobodną ich oceną, doszedł do przekonania, iż strony stoją na odmiennym stanowisku, co do samej zasady konieczności dalszej alimentacji pełnoletniego już pozwanego. Powód konsekwentnie wnosil o uchylenie alimentów podnosząc, że jego sytuacja jest ciężka, a ponadto pozwany nie dokłada starań celem samodzielnego utrzymania się. Ma lekceważący stosunek do życia. Szuka łatwego zarobku. Nie uczy się. Zapisuje się do różnych szkół, tj. w S., P., G., I., jednak nie zalicza nawet jednej klasy. Pozwany z kolei konsekwentnie powoływał się na kontynuowanie nauki oraz swoją chorobę i wnosil o oddalenie powództwa.

Roszczenie zostało złożone w oparciu o art. 138 kro jak również art. 133 § 3 kro.

Alimenty są rodzajem świadczenia polegającym na okresowym wypłacaniu środków pieniężnych osobie uprawnionej w celu zapewnienia jej środków utrzymania i wychowania. Ustawodawca zobowiązał alimentacyjnie oboje rodziców względem swoich potomków do momentu ich usamodzielnienia się (art. 133 § 1 kro).

Zatem wolą ustawodawcy było, by rodzice alimentowali własne dzieci do czasu, gdy nie są w stanie same się utrzymać tj. do czasu należytego przygotowania do pracy zawodowej, odpowiedniej do uzdolnień i zainteresowań dziecka. Przy orzekaniu jednak obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dzieci pełnoletnich należy brać pod uwagę to, czy wykazują one chęć dalszej nauki, oraz czy ich osobiste zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie nauki.

Po nowelizacji kodeksu rodzinnego wprowadzono do art. 133 § 3, który stanowi, iż „rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się”.

Przenosząc te rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, należy wskazać, iż Sąd w oparciu o art. 133 § 3 kro uznał zasadności powództwa. W niniejszej sprawie Sąd badał, czy pozwany usamodzielniał się, a jeśli nie, to czy czynił on starania, aby zacząć utrzymywać się samodzielnie.

W ocenie Sądu linia życiowa pozwanego przez ostatnie lata była zaburzona. Pozwany zapisywał się do różnych szkół w T., I., G., P., S. i L., jednak żadnej ze szkół nie ukończył. Nie zaliczył nawet jednej klasy. Postępowanie takie, poza generowaniem niepotrzebnych kosztów (z uwagi na konieczność utrzymania się poza stałym miejscem zamieszkania), nie przynosiło żadnych korzyści. Nie jest prawdą, że pozwany nie zaliczył żadnej klasy z uwagi na problemy edukacyjne z matematyką, bo jak wynika z zaświadczenia ze szkoły nie był on klasyfikowany z żadnego przedmiotu. Nie chodził nawet na zajęcia. Trudno przyznać, iż pozwany nie poradził sobie z materiałem, skoro nawet nie zadał sobie trudu zapoznania się z materiałem szkolnym. Być może pozwany ma problem z przedmiotami ścisłymi, jednak nie dał sobie nawet szansy, aby przyswoić wiedzę chociaż na tyle, aby zaliczyć przedmiot. Nie chodzenie na zajęcia nie ułatwiało mu z pewnością przyswajania wiedzy. Po prostu się nie uczył i tak naprawdę nie miał jakichkolwiek chęci, aby szkołę ukończyć. Zapisywał się do szkoły a jednocześnie wyjeżdżał do Niemiec na trzy miesiące, na Ukrainę, czy choćby aktualnie – podczas roku szkolnego – do Anglii gdzie podjął pracę. Pozwany zatem nie miał nawet woli uczęszczać do szkół, do których się zapisywał.

Pozwany przez 6 lat nie ukończył żadnej szkoły, a co gorsza nie zaliczył nawet pierwszej klasy, szkoły ponadgimnazjalnej. Nie wykorzystał też w żaden sposób swoich zdolności w zakresie nauki języków obcych. W obecnych czasach znajomość języków obcych otwiera szereg możliwości zawodowych, czego pozwany nie wykorzystał.

Pozwany M. K. (1) ma bardzo lekceważące podejście do życia. Chce iść drogą na skróty. Szuka „łatwego zarobku”. Zawierał umowy z operatorami wiedząc, że nie będzie wywiązywał się z umowy. Narobił sobie tym długów. Negatywnie zachowywał się także w szkole, gdzie z uwagi na groźby wobec byłej dziewczyny został wyrzucony. W sądzie przedstawiono treści wiadomości pozwanego na portalach społecznościowych, które można uznać za nieobyczajne i świadczące o dużej rozwiązłości pozwanego.

W ocenie Sądu zachowanie pozwanego nie jest związane ze stwierdzonym u niego zespołem (...). Osoby dorosłe z Zespołem (...) w sposób prawidłowy funkcjonują na rynku pracy, jeśli tylko tego chcą. Pozwany jest osobą nie odpowiedzialną i lekcewał dotychczas ciężące na nim obowiązki. Przybrał postawę roszczeniową. Przez 6 lat tak naprawdę nie zrobił nic, aby wziąć odpowiedzialność za własne życie i odciążyć finansowo swoich rodziców.

Wskazać też należy, że pozwanemu odmówiono prawa do renty, gdyż stwierdzono, że jest zdolny do pracy. Pozwany z uwagi na zadłużenie, wynikłe z wyłudzeń telefonów komórkowych i ich sprzedaży, musiał już podjąć pracę i rozpoczął spłacanie tych zaległości. Tym samym potwierdził, iż pracować może. Zarabia ok. 200 £ tygodniowo i jest w stanie się utrzymać na terenie Anglii.

W ocenie Sądu pozwany nie dokładał przez ostatnie lata starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się, dlatego zgodnie z § 3 art. 133 kro uchylił alimenty z datą 1 maja 2016 r. (z miesiącem, w którym został złożony pozew).

W pozostałym zakresie powództwo oddalono, tj. co do uchylenia alimentów z datą 10 listopada 2010 r.. Sąd kierował się w tym zakresie zasadami współżycia społecznego i nielojalnością procesową strony powodowej. Nie ulega wątpliwości, że powód już od kilku lat miał wiedzę, jaki tryb życia prowadzi jego syn, więc miał możliwość wcześniej wystąpić z powództwem, czego nie uczynił. Ponadto pozwany zasługiwał na szansę i wsparcie ze strony ojca w drodze do usamodzielnienia się, nawet już po osiągnięciu pełnoletności. Powód nie występując z powództwem godził się i niejako dawał szansę synowi na ukończenie szkoły, dlatego też Sąd nie znalazł przesłanek, aby uchylać obowiązek alimentacyjny za okres przed wytoczeniem powództwa.

Z uwagi na sytuację finansową stron, Sąd nie obciążył ich kosztami sądowymi i przejął je na rachunek Skarbu Państwa. Z uwagi jednak na odpowiedzialność za wynik sprawy, sąd na podstawie art. 98 kpc w punkcie 4 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 240 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego. Sąd z uwagi na ilość wyznaczonych w sprawie terminów rozpraw i charakter sprawy podwyższył stawkę minimalną z kwoty 120 zł wynikającej z § 4 ust. 1 pkt 9 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie do kwoty 240 zł, uznając, iż pozwany pracując w Wielkiej Brytanii będzie miał możliwość zapłaty ustalonej kwoty.

/-/ SSR Anita Morwińska-Sobiecka